

ASPERGERKA
GŁOS
W
SPEKTRUM
W SIECI

ZOFIA I CIENÍ POD STARYM DĘBEM

Las zawsze był dla Zofii miejscem ucieczki. Tego dnia Lilith, jakby popychana niewidzialnym impulsem, prowadziła Zofię w nowe, nieodkryte miejsce. Pośród gęstych drzew stanął przed nimi stary, rozłożysty dąb, który wyglądał, jakby nosił na sobie cały ciężar minionych wieków.



Zofia usiadła pod drzewem, czując chłód jego cienia. Wtedy zauważyła małą wnękę w korzeniach, a w niej zardzewiałą szkatułkę. Otworzyła ją ostrożnie i znalazła stare listy – listy pełne emocji, tęsknoty, nadziei. Były to słowa ludzi, którzy w przeszłości przychodzili tutaj, by szukać pocieszenia w cieniu drzewa.



Czytając listy, Zofia poczuła głębokie połączenie z ich autorami. Nie znała ich imion ani historii, ale czuła, że ich słowa przemawiają do niej, przypominając, że samotność i zmagania są częścią ludzkiego doświadczenia. Lilith spojrzała na Zofię, jakby chcąc jej powiedzieć: „Zatrzymaj się. Wsłuchaj się w siebie.”



MORAŁ

Każde pokolenie zostawia po sobie ślady – słowa, emocje, myśli. Jeśli zatrzymamy się na chwilę, możemy usłyszeć echo ich mądrości.